

**Porządek Nabożeństw**  
od 12.02. do 19.02.2012 r.

**Niedziela 12.02. VI zwykła**

- 7:00 *Różaniec*  
7:30 Für alle ++ in den Familien u. Wohltäter  
9:30 *Godzinki ku czci Niepokalanego poczęcia NMP*  
10:00 Za + ojca Zygryda Mańczyk, + ks. Huberta Mańczyk i + syna Pawła  
17:15 *Nieszpory*  
18:00 Do Anioła Stróża o zdrowie dla dziecka

**Poniedziałek 13.02.**

- 9:00 W int. wszystkich chorych parafian

**Wtorek 14.02. Święto śś. Cyryla i Metodego, patronów Europy**

- 17:00 Za + matkę Różę Dreja w 3 r. śmierci, + ojca Wilhelma oraz ++ z pokr.

**Środa 15.02.**

- 17:00 Za + męża i ojca Gerharda Steinert w 3 r. śmierci, jego ++ rodziców Paulinę i Józefa Steinert, ++ rodziców Marię i Józefa Kopyto, 3 szwagrow: Ernesta, Teodora i Józefa oraz ++ dziadków z obu stron

**Czwartek 16.02.**

- 17:00 Za + matkę Elżbietę Bednarek 1 r. śmierci

**Piątek 17.02.**

- 16:30 *Różaniec za młode pokolenie*  
17:00 Za + męża i ojca Wiktora Muc w r. śmierci, ++ rodziców z obu stron i ++ z pokr.

**Sobota 18.02.**

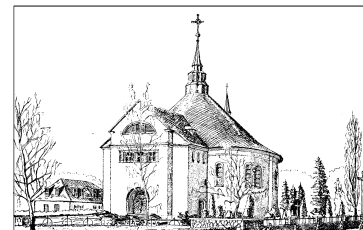
- 8:00 Za + męża Gerharda Świerc w 10 r. śmierci, ++ szwagra Alfreda Świerc, teściów Franciszkę i Jana Świerc, rodziców Wiktorę i Jana Nieslony, siostrę Marię, kuzynkę Hildegardę, jej syna Piotra Czioska, Franciszkę, wujka oraz ++ pokr. z obu stron i dusze opuszczone

- 17:30 *Nabożeństwo maryjne*

- 18:00 Za++ dziadków oraz + ojca Jerzego

**Niedziela 19.02. VII zwykła**

- 7:00 *Różaniec*  
7:30 Für + Mutter Rosa Smieskol zum Todestag, + Vater Franz u. alle ++ in der Verwandtschaft  
9:30 *Godzinki ku czci Niepokalanego Poczęcia NMP*  
10:00 Z podz. za odebrane łaski, z prośbą o dalsze Boże bł. i zdrowie dla ojca i męża Andrzeja z ok. 50 r. urodzin  
17:15 *Nieszpory*  
18:00 Za + ojca Wilhelma, jego ++ rodziców oraz braci Jana i Karola



**Nasza Kolonowska  
Rodzina Parafialna**

www.parafia-kolonowskie.pl

**07(950) 12.02.2012 – 19.02.2012**

**RECEPTA NA CODZIENNOŚĆ**

Stara legenda opowiada, że ptaki pierwszego dnia po stworzeniu zapragnęły mieć przyjaciół. Słyszały już o stworzeniu ryb, poszły więc nad jezioro, ale żadnej ryby nie zauważyły. Stały zatem zmartwione nad brzegiem, a wiatr rozwiewał ich piękne pióra, one zaś dreptały w miejscu. Zawiedzione były także swoim wyglądem. „Po co nam te śmieszne dodatki przyłączone do pleców?” - pytały. Wtedy to Bóg stworzył „różne rodzaje dzikich zwierząt, bydło i wszelkie zwierzątka naziemne”. Zwierzęta z radości zaczęły skakać i biegać. Ptaki były bardzo niezadowolone i miały pretensje do Pana Boga, że innym dał po cztery nogi, a im dostały się tylko dwie. Ogarnęła je zazdrość. Zazdrościły zwierzętom wszystkiego: nóg, radości, wyglądu. Miały za złe, że swoimi śmiesznie sterzącymi na wietrze piórami tak bardzo różnią się od innych zwierząt. Wtem powiał jeszcze silniejszy wiatr. Najmniejszy z ptaków stracił równowagę. Rozpaczliwym gestem rozłożył skrzydła i nagle poczuł, że unosi się w powietrze. „Cud, cud” – zaczęły wołać pozostałe ptaki i jeden po drugim, naśladując go, rozpostarły skrzydła i za chwilę wszystkie uniosły się w przestworza...



Czy są takie chwile w moim życiu, w których mogę powiedzieć: „Życie jest cudowne”? Albo o wydarzeniach, których jestem uczestnikiem, że są cudownym dziełem Bożej Opatrzności? A może potrzebuję oczyszczenia? Może trąd apatii, lęku, braku nadziei, narzekania, zazdrości jest i we mnie? Kościół nieustannie wskazuje drogę do Jezusa. To On leczy, oczyszcza, podnosi na duchu. To On tchnie swego Ducha, obdarzając swych uczniów mocą, by nieśli nadzieję, nadzieję nawet na cud - tym wszystkim, którzy pozostają pogrążeni w mroku beznadziejności. Tchnie swego Ducha, abyśmy nabrali sił, rozpostarli skrzydła i żyli jak dzieci Boże.

**Z przymrużeniem oka:**

Pod koniec roku 2009 Pan odnalazł Noego, który żył na terenie zachodniej Polski i rzekł: "Szykuj się, Noe, mieszkańcy Ziemi znów stali się źli i występni, planeta jest przeludniona, niedługo nastąpi koniec świata jaki znamy. Zbuduj Arkę i zgromadź żeńskiego i męskiego przedstawiciela każdego gatunku zwierząt oraz kilku dobrych ludzi. Masz 6 miesięcy na to, a potem spadnie deszcz i będzie padać przez 40 dni i 40 nocy". 6 miesięcy później Pan spojrział na Ziemię i zobaczył Noego, który siedział cały we łzach: Noe! krzyknął Pan. Zaraz zaczniesz lać! A gdzie Arka? Wybacz mi, Panie - błagał Noe, ale czasy się zmieniły. Czekam na pozwolenie na budowę. Cały czas wyklócam się z inspektorami BHP o konieczność zainstalowania zraszaczy na pokładach. Sąsiadka twierdzi, że nie zgadza się na hałasy związane z budową Arki na moim podwórku. Ciągłe jest u mnie policja. Vattenfall już domaga się pokrycia kosztów przesunięcia słupów linii wysokiego napięcia, w związku z przyszłym transportem Arki nad morze. Powiedziałem im, że to raczej morze przyjdzie do nas, ale nie chcieli o tym nawet słyszeć. Kolejny problem to drewno. Dyrekcja Lasów Państwowych nie zgodziła się na dodatkową wycinkę drzew, ponieważ zakłóci to równowagę środowiska ekologicznego. Próbowałem ich przekonać, że to wszystko w celu ratowania świata, ale zatrzasnęli mi drzwi przed nosem. Próbowałem zgromadzić zwierzęta, ale obrońcy praw zwierząt oskarżyli mnie o przetrzymywanie dzikich zwierząt wbrew ich woli. Argumentowali, że pomieszczenia dla nich będą zbyt małe i że to nieludzkie trzymać tyle zwierząt w tak małym pomieszczeniu. Zarząd Dróg poinformował mnie, że muszę czekać sześć miesięcy na decyzję w sprawie zablokowania ruchu ulicznego i transportu Arki nad morze. Wspomniałem, że nie potrzebuję transportu, to zagrozili, że mnie zamkną. Biuro Ochrony Środowiska uznało, że nie mogę wybudować Arki, dopóki nie przeprowadzę badań nad wpływem potopu na klimat w tej części kraju. Wciąż staram się rozwiązać problem z Urzędami Pracy: ilu bezrobotnych obcokrajowców, a ilu Polaków mogę zatrudnić. Musiałem dać ogłoszenie do gazety, gdzie podstawowym wymogiem było doświadczenie w budowaniu Ark. Urząd Celny codziennie szpieguje mnie, czy przypadkiem nie staram się nielegalnie opuścić kraju wraz ze zwierzętami będącymi na liście gatunków zagrożonych. Więc wybacz mi, Panie, ale budowa tej Arki zajmie mi co najmniej z 10 lat. Nagle niebo rozjaśniło się, zaczęło świecić słońce i piękna, wielobarwna tęcza zajaśniała na niebie. Noe skierował wzrok ku niebiosom i rzekł: Czy to znaczy, Panie, że nie zniszczysz naszego świata? Nie! odparł Pan, Wasz rząd uczyni to lepiej.

***Jak celebrować się liturgię?***

Celebracja liturgiczna składa się ze znaków i symboli, których znaczenie, posiadające swoje korzenie w dziele stworzenia i w kulturze ludzkiej, ukonkretnia się w wydarzeniach Starego Przymierza, a w pełni objawia się w osobie i dziele Chrystusa.

***Skąd pochodzą znaki sakramentalne?***

Niektóre odnoszą się do stworzenia (światło, woda, ogień, chleb, wino, olej); inne do życia ludzkiego (obmywanie, namaszczenie, łamanie chleba); inne jeszcze do historii zbawienia Starego Przymierza (obrzędy Paschy, ofiary, wkładanie rąk, konsekracje). Te znaki, niektóre z nich są normatywne i niezmiennie, przejęte przez Chrystusa, stają się nośnikami zbawczego i uświęcającego działania.

Dziś **VI niedziela** zwykła. Kolekta na cele naszej parafii. Nieszpory o godz. 17:15.

W poniedziałek o godz. **9:00 Msza św. z błogosławieństwem lo-urdzkim** w int. osób chorych, starszych i samotnych. Po Mszy św. Parafialny **Caritas zaprasza wszystkich** do salki na spotkanie.

W środę o 17:00 **Msza św. szkolna** dla uczniów szkoły podstawowej.

W piątek o 15:30 spotkanie kandydatów do I komunii św.  
O 17:00 **Msza św. dla młodzieży**. Po Mszy spotkanie kandydatów do Bierzmowania.

W przyszłą niedzielę **VII niedziela** zwykła. Kolekta na cele parafii.

**Do nabycia: Gość Niedzielny**

**Rekolekcje wielkopostne** będą od środy popielcowej do I niedzieli Wielkiego Postu. Poprowadzi je **o. werbista Adam Kuchar**.

Ofiara na zakony kontemplacyjne (02.02.) wyniosła 811 zł i 1 €. **Bóg zapłać!**

**Bóg zapłać:** za złożone ofiary i wykonane prace.

Wszystkim solenizantom tego tygodnia, a szczególnie: **p. Elżbiecie Waclawek, p. Rucie Ochman, p. Eryce Skiba i p. Anastazji Spałek** składamy jak najserdeczniejsze życzenia Bożego błogosławieństwa i zdrowia na dalsze lata!!!

Do sprzątnięcia kościoła i salek prosimy Panie z ul. Haraszowskie: Krystynę Niewiak, Grażynę Bernais, Monikę Kania i Dorotę Malcher. **Bóg zapłać!**

*Polecajmy Bogu osoby chore z naszej parafii!*